

Nieśmiałym dzieciom grozi leczenie psychiatryczne

19 września 2011



STANY ZJEDNOCZONE. Eksperci ostrzegają, że u dzieci nieśmiałych i wstydliwych już wkrótce będą mogły zostać zdiagnozowane zaburzenia psychiczne, leczone silnymi lekami antydepresyjnymi. Najnowsze wytyczne, opracowywane w ostatnim czasie w USA, mogą doprowadzić do postrzegania młodego człowieka borykającego się z problemami swojego wieku nie jako osoby potrzebującej wsparcia i pomocy, a jako potencjalnego pacjenta z poważnymi zaburzeniami osobowości. Ostrzega się między innymi przed możliwością częstego i pochopnego diagnozowania tzw. fobii społecznej (social anxiety disorder), czy nawet zaburzeń depresyjnych np. u dzieci osieroconych. Z kolei dzieciom, które przeciwstawiają się dorosłym lub często się denerwują, może zostać postawiona diagnoza oppositional defiant disorder (ODD, w wolnym tłumaczeniu „zaburzenie wyzywającego sprzeciwu” – zob. Myślisz samodzielnie, kreatywnie? Mogą Cię z tego leczyć).

W rezultacie, dzieciom, u których zostanie „wykryte” jedno z powyższych „schorzeń”, mogą zostać zaaplikowane tak silne medykamenty, jak Prozac i Ritalin – wszystko po to, aby kontrolować i/lub zmienić ich zachowanie.

Podczas środowowego spotkania brytyjskich związków zawodowych służby zdrowia dyskutowano o analogicznych rozwiązaniach, mogących na szeroką skalę pojawić się w Wielkiej Brytanii. Kate Fallon, sekretarz generalny Zrzeszenia Psychologii Wychowawczej stwierdziła, że „modele zachowań kształtują się w dłuższym okresie czasu, (...) nie można „leczyć” zachowań, które nam się nie podobają, szybką dawką lekarstw. Zazwyczaj wymaga to ostrożnego działania ze strony wszystkich dorosłych będących w otoczeniu dziecka”. Fallon dodała również: „spodziewamy się, że w 2013 roku zostaną tu w Wielkiej Brytanii wprowadzone nowe kryteria, według których dużo więcej dzieci będzie diagnozowanych jako psychicznie chore, na podstawie ich zachowań. (...) W ten sposób będziemy ładować silną medycynę w dzieci, nie mając pojęcia do czego to doprowadzi. W społeczeństwie, które lubi szybkie efekty, wykorzystanie leków do poprawy zachowania jawi się jako kusząca propozycja. Są jednak inne sposoby na zmianę dziecięcego zachowania, te wymagają jednak poświęcenia czasu i energii.”

Badania wykazały, że w Wielkiej Brytanii dzieci poniżej sześciu lat mające ADHD otrzymują psychotropowy Ritalin, co jest alarmującą informacją szczególnie w obliczu możliwych fatalnych długoterminowych skutków wywołanych aplikacją tego lekarstwa w tak młodym wieku. Obecnie 650 tysięcy dzieci w wieku od 8 do 13 lat otrzymuje leki psychotropowe. Jeszcze dwie dekady temu takich przypadków było tylko 9 tysięcy (!). Pojawia się obawa, że takich przypadków będzie z każdym rokiem więcej, szczególnie od 2013 roku, kiedy nowa psychiatryczna „biblia” zostanie opublikowana za oceanem.

Na podstawie: telegraph.co.uk

Zdjęcie: [zaza_bj](#)

Źródło: [Autonom](#)